

Sygn. akt VIII Gz 329/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Piotr Sałamaj

Sędziowie : SO Agnieszka Górńska (spr.)

SR (del.) Rafał Lila

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2017 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Z. O.

przeciwko R. P.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 11 maja 2016 r., sygn. akt XI GC 408/16

### **postanawia:**

oddalić zażalenie.

Rafał Lila Piotr Sałamaj Agnieszka Górńska

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 maja 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie odrzucił sprzeciwu pozwanego od nakazów zapłaty wydanych przez Sąd Rejonowy w Świnoujściu w sprawach I Nc 332/15 i I Nc 335/15. W uzasadnieniu wskazano, że sprzeciwu złożyła osoba nieuprawniona, sprawca czynu zabronionego polegającego na sfalszowaniu podpisu pod pełnomocnictwem udzielonym radcy prawnemu T. T., a zatem były one niedopuszczalne. Brak jest dowodu, iż osoba ta działała w imieniu pozwanego, a tylko wtedy brak formalny sprzeciwu mógłby być uzupełniony w trybie art. 130 § 1 k.p.c. Pozwany nie stawił się na rozprawę mimo wezwania w celu przesłuchania oraz złożenia prób pisma, a ponadto nie złożył oryginału pełnomocnictwa, co uniemożliwiło zbadanie okoliczności dotyczących udzielenia pełnomocnictwa. Sąd przyjął zatem niekorzystne skutki wynikające z dokonania czynności uznając, że pozwany nie udzielił pełnomocnictwa radcy prawnemu. Ponadto Sąd powołał się na ustalenia postępowania przygotowawczego Ds. 1445/15, w szczególności opinię biegłego, z której wynika, że podpisy na pełnomocnictwie udzielonym radcy prawnemu nie są autentycznymi podpisami pozwanego.

Pozwany wniósł zażalenie na powyższe postanowienie domagając się jego uchylecia i zarzucając naruszenie przepisów art. 11 k.p.c. a contrario w zw. z art. 235 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na dowodach zgromadzonych w postępowaniu karnym zakończonym umorzeniem postępowania; art. 233 § 2 k.p.c. poprzez nałożenie rygoru sprzecznego z ustawą co do nieobecności strony na rozprawie, art. 130 § 2 k.p.c. przez odrzucenie sprzeciwów zamiast wezwania do uzupełnienia braków formalnych pisma. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że nawet jeśli do sprzeciwu nie dołączone zostało pełnomocnictwo podpisane przez pozwanego, to z całą pewnością pełnomocnik

składając sprzeciw działał w imieniu pozwanego, dołączył bowiem np. dowód uiszczenia przez pozwanego opłaty od pełnomocnictwa. Ponadto nikt inny poza pozwanym nie miał wiedzy o nakazie zapłaty, o upływie terminu do wniesienia sprzeciwu. W takiej sytuacji sprzeciw dotknięty był brakiem usuwalnym w trybie art. 130 § 1 k.p.c.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego oddalenie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom pozwanego brak jest podstaw do przyjęcia, iż w sprawie posłużono się – w celu ustalenia stanu faktycznego – opisem wynikającym z postanowienia o umorzeniu dochodzenia z dnia 7 marca 2016 r. Sąd pierwszej instancji powołał się jedynie na fakt wydania takiego postanowienia, co nie stoi w sprzeczności z przepisem art. 11 k.p.c. Nie uzasadnia też zarzutu naruszenia przepisu art. 11 w zw. z art. 235 k.p.c. okoliczność, iż w celu ustalenia faktów powołano się na dowód z opinii biegłego grafologa przeprowadzony w postępowaniu przygotowawczym na okoliczność autentyczności podpisów złożonych przez pozwanego na pełnomocnictwach udzielonych radcy prawnemu T. T.. Nie sposób zaprzeczyć, że w postępowaniu dowodowym w procesie cywilnym obowiązuje zasada bezpośredniości, której wyrazem jest przepis art. 235 k.c. Kierując się tą zasadą Sąd pierwszej instancji podjął kroki w celu przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w niniejszym postępowaniu, a mianowicie wezwał pozwanego do stawiennictwa w celu pobrania próbek pisma oraz wezwał do złożenia oryginału pełnomocnictwa udzielonego radcy prawnemu T. T.. Pozwany nie stawiał się na rozprawę, ani nie złożył żądanego dokumentu, nie wyjaśniając przyczyn takiego postępowania. W istocie zatem pozwany uniemożliwił przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu zbadania autentyczności podpisu na pełnomocnictwach. Jednocześnie podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, iż kwestia właściwej reprezentacji strony, a tym samym skuteczności wniesienia sprzeciwu podlega z urzędu badaniu przez sąd. Przypomnieć w tym miejscu należy, że badanie prawdziwości pisma dokonuje się – zgodnie z art. 254 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 7 września 2016 r. - z udziałem lub bez udziału biegłych, zwłaszcza przez porównanie pisma na zakwestionowanym dokumencie z pismem tej osoby na innych dokumentach niewątpliwie prawdziwych. W związku z tym stwierdzić trzeba, że, już samo porównanie podpisu pozwanego na pełnomocnictwach z podpisami na zwrotnych potwierdzeniach odbioru podaje w wątpliwość autentyczność podpisu pozwanego na pełnomocnictwach. W pełni uzasadnione było zatem wezwanie pozwanego (zgodnie ze zdaniem drugim tego przepisu) w celu odebrania od niego prób pisma. Nieusprawiedliwione niestawiennictwo pozwanego uzasadniało zaś wyciągnięcie skutków przewidzianych w art. 233 § 2 k.p.c. W sytuacji, w której wezwanie kierowane jest do strony (niebędącej prawnikiem) celowe jest wprawdzie – przy określeniu rygoru niestawiennictwa – wskazanie wprost, że sąd oceni, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia dowodu lub przeszkodom stawianym w przeprowadzeniu dowodu, nie zaś samo tylko powołanie przepisu art. 233 § 2 k.p.c. Z treści zażalenia nie wynika jednakże, by niestawiennictwo pozwanego spowodowane było niewłaściwym zrozumieniem wezwania.

Jednocześnie Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska skarżącego co do tego, że skutki przewidziane w powołanym przepisie mogłyby być wyciągnięte tylko w przypadku uprzedniego wydania postanowienia o dopuszczeniu dowodu. Przepis ten należy bowiem rozumieć w ten sposób, iż chodzi o przeszkody stawiane przez stronę wbrew decyzji Sądu, która może przybrać postać także zarządzenia przewodniczącego wzywającego do stawiennictwa celem pobrania prób pisma. Za taką interpretacją przemawiają przede wszystkim względy ekonomiki procesowej; niecelowe byłoby wydanie postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, często wymagające uprzedniego ustalenia terminu wykonania opinii z biegłym, pobrania zaliczki na poczet kosztów przeprowadzenia tego dowodu w sytuacji, w której nie wiadomo byłoby, czy przeprowadzenie dowodu jest możliwe (czy istnieje materiał, który może być przedmiotem badania).

Zauważyć przy tym trzeba, że w wezwaniu pozwanego na rozprawę zróżnicowano skutki jego niestawiennictwa; w przypadku wezwania w celu przesłuchania określono rygor pominięcia tego dowodu, zaś w przypadku wezwania w celu odebrania prób pisma – skutki z art. 233 § 2 k.p.c. Nietrafny jest tym samym zarzut nadania rygoru sprzecznego z ustawą co do nieobecności strony na rozprawie.

W konsekwencji, wobec uniemożliwienia przez pozwanego przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego i wątpliwości co do autentyczności jego podpisu na pełnomocnictwach dla radcy prawnego, który złożył sprzeciwu od nakazów zapłaty, uzasadnione było sięgnięcie do dowodu z opinii biegłego grafologa przeprowadzonego w innym postępowaniu. Takie procedowanie uznać należy wyjątkowo za dopuszczalne w sytuacji, w której bezpośrednio przeprowadzenie dowodu napotyka przeszkody (leżące po stronie pozwanego), których nie można przewyciężyć. Skoro zaś wnioski tej opinii potwierdzały wątpliwości wypływające już porównania podpisów pozwanego na pełnomocnictwach z innymi dokumentami, logiczny stawał się wniosek, że pełnomocnictwa te udzielone były przez inną osobę. Wobec tego, że nieznanym jest sprawca podrobienia podpisów pozwanego, a jednocześnie nie ma innych dowodów pozwalających na ustalenie, że złożenie przez niego sprzeciwu nastąpiło w imieniu pozwanego, zasadnym był wniosek, iż osoba ta nie była uprawniona do wniesienia sprzeciwu. Podkreślenia wymaga, że pozwany sam pozbawił się możliwości wyjaśnienia kwestii ewentualnego działania tej osoby w jego imieniu, uniemożliwiając przeprowadzenie dowodu przesłuchania strony.

Wbrew zarzutom zawartym w zażaleniu nie można wyprowadzić wniosku o zgodności działania tej osoby z wolą pozwanego z faktu uiszczenia opłat od pełnomocnictw. Opłaty te bowiem – jak wynika z potwierdzeń wykonania przelewu krajowego, zostały bowiem uiszczone przez niewystępującą w sprawie M. B.. Fakt stawiennictwa na rozprawie innego pełnomocnika pozwanego nie jest równoznaczny z wniesieniem sprzeciwu w imieniu pozwanego, skoro nastąpiło ono już po upływie dwutygodniowego terminu na złożenie środka zaskarżenia. Tym samym stanowi jedynie o tym, że pozwany aktualnie prezentuje stanowisko wyrażone w sprzeciwie. Okoliczność, że tylko pozwany wiedział o nakazie zapłaty również nie oznacza, że złożenie sprzeciwu nastąpiło zgodnie z jego wolą; informacja ta mogła być bowiem udzielona osobie trzeciej, która samodzielnie zdecydowała o udzieleniu pełnomocnictwa dla radcy prawnego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności zasadnym jest wniosek o niedopuszczalności wniesionego sprzeciwu, jako złożonego przez osobę nieuprawnioną, co skutkować winno jego odrzuceniem na podstawie art. 504 § 1 k.p.c. Z tych względów zażalenie oddalono na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c.

Rafał Lila Piotr Sałamaj Agnieszka Górska